Subiektywne urywki z Nowej Normalności



W menu na dziś danie kompilacyjne. Subiektywny wybór kilku informacji z czasów Nowej Normalności. Może to początek nieregularnego cyklu na kształt niegdysiejszej '*Mieszanki firmowej czyli spaceru po newsach*', która była tu zamieszczana? Kto wie. Podobno do trzech razy sztuka, a to dopiero drugi.

Zapraszam do lektury (i oglądania).

Wojownik o klimat, Barack Obama, instaluje zbiorniki z propanem o łącznej pojemności 2500 galonów na terenie posiadłości na Martha's Vineyard

Były prezydent Barack Obama dostał pozwolenie na zainstalowanie kilku zbiorników z propanem o łącznej pojemności 2500 galonów na swojej posiadłości na Martha's Vineyard [*1 galon am. ~ 3,8 litra -tłum.*]

The Daily Caller News Foundation zgłosiła tę historię i zauważyła, że rada Edgartown Select Board – która zatwierdziła wniosek – była zdumiona oszałamiającym rozmiarem zbiornika.

„*Nigdy nie przyjechał do nas prywatny zbiornik z propanem*", powiedział jeden z członków rady, Arthur Smadbeck, dla The Martha's Vineyard Times. Lokalna gazeta zauważyła

również, że inny członek zarządu Michael Donaroma zwrócił uwagę, iż zbiorniki z propanem na wyspie są zwykle znacznie mniejsze.

W 2017r. Obama otrzymał nagrodę John F. Kennedy Profile in Courage Award po części za przywództwo w zakresie zmian klimatycznych. To odważne przywództwo obejmowało wezwanie Amerykanów do ograniczenia zużycia paliw kopalnych.

W 2021r. były prezydent zbeształ cały świat na konferencji COP 26 za niespełnienie jego oczekiwań w walce z globalnym ociepleniem.

Podczas tego przemówienia Obama skrytykował również firmy wydobywcze – takie jak te, które wkrótce napełnią jego mega zbiornik z propanem – za ich rzekomy gwałtowny sprzeciw wobec programu zielonej energii.

„To prawda, że wiele sprzeciwów klimatycznych pochodzi od firm wydobywających paliwa kopalne, które próbują zarobić, pomimo '*zielonych*' reklam, które wyświetlają w telewizji", powiedział w telewizji. „To prawda, że są negacjoniści klimatyczni, których z powodów ideologicznych nigdy nie przekonasz".

„My musimy przekonać faceta, który codziennie jeździ do pracy w fabryce, nie stać go na Teslę i może nie być w stanie zapłacić czynszu lub wyżywić rodziny, jeśli ceny paliw wzrosną" – dodał Obama. „Przejście z brudnej energii na czystą energię ma swoją cenę i nie jest to nierozsądne dla tych ludzi, którzy często są już ekonomicznie słabi i nie czują się politycznie umocowani… by myśleć, że za wszystkie te pretensjonalne gadki, koszty poniosą oni sami, a nie potężni i uprzywilejowani".

Z niektórych danych wynika, że posiadłość Obamy na eleganckiej wyspie w Massachusetts jest również podatna na niszczycielskie skutki zmian klimatycznych.

W 2021r. Associated Press donosiła: „Raport «State of the Coast» autorstwa Trustees, prominentnej grupy zajmującej się ochroną stanu Massachusetts, mówi, że popularne miejsca turystyczne w okolicach Cape Cod dotyka ryzyko utraty setek akrów bagien z powodu powodzi i miliardów dolarów z tytułu utraty nadmorskich domów, budynków i infrastruktury ze względu na erozję”.

Media zauważyły, że według ekspertów, Martha’s Vineyard może codziennie zmagać się z powodziami pływowymi.

Nie jest jasne, jaki wpływ mogą mieć takie powodzie na podziemne zbiorniki z propanem Obamy.

Źródło

Cywilizacja kanibali i łowców skór (cz.1)



Współczesny kanibalizm i kulty wymagające ofiar z dzieci

KAREN HUNT

„COOL CANIBALS”

1. „W 2006 roku dowody uzyskane przez BBC wskazywały, że zdrowe noworodki mogły zostać zabite na Ukrainie, aby podtrzymać kwitnący międzynarodowy handel komórkami

macierzystymi. Niepokojące nagranie wideo z sekcji zwłok poćwiartowanych maleńkich ciał rodzi poważne pytania o to, co się z nimi stało. Ukraina stała się samozwańczą stolicą komórek macierzystych świata.”

2. „Wszyscy oni są nazistami, a ich celem zawsze było ratowanie życia uprzywilejowanych, jednocześnie praktykując eugenikę na wszystkich innych.”

3. „Tych kilku szaleńców sieje spustoszenie w ludzkości, podczas gdy reszta z nas siedzi wygodnie i pozwala się im zabawiać relacjami o ich wyczynach w kosmosie. To zbyt kuszące, by pozbyć się nadziei, że my też staniemy się „wyjątkowi i wybrani” i przeskoczymy razem z nimi na inne planety.”
4. „Ale teraz pojawiają się twierdzenia, że □□komórki macierzyste są również pozyskiwane z żywych dzieci. BBC rozmawiało z matkami z Charkowa, które twierdzą, że urodziły zdrowe dzieci, ale zabrał je personel położniczy.”

[fragmenty poniższego tekstu]

> *„Śmierć bardzo mnie denerwuje. Dla mnie to nie ma sensu. Śmierć nigdy nie miała dla mnie sensu. Jak człowiek może być, a potem po prostu zniknąć, po prostu przestać być?” [Larry Ellison, dyrektor generalny Oracle]*

> *Trzy lata temu nie wiedziałam o makabrycznych praktykach, o których przeczytasz tutaj. Po części nauka, po części magia, są one wytworem koszmarów. To marzenia o wiecznej młodości.*

> *Podczas gdy zwierzęta i sztuczna inteligencja są „humanizowane”, ludzie są odczłowieczani. Kto na tym zyska, a kto straci?*

OSTRZEŻENIE: Ten esej zawiera zdjęcia i informacje o okrucieństwie wobec zwierząt i ludzi i może być dla niektórych

niepokojący.

PRAWDA JEST RZADKO POPULARNA I CZĘSTO TRUDNA DO ZMIERZENIA SIĘ Z NIĄ.

Co miesiąc Lishan Su otrzymuje małą probówkę w lodzie od firmy z Kalifornii. Znajduje się w niej fragment wątroby ludzkiego płodu abortowanego między 14 a 19 tygodniem ciąży.

Oto 14-tygodniowy płód. Duża ciemna masa to bardzo pożądana wątroba:



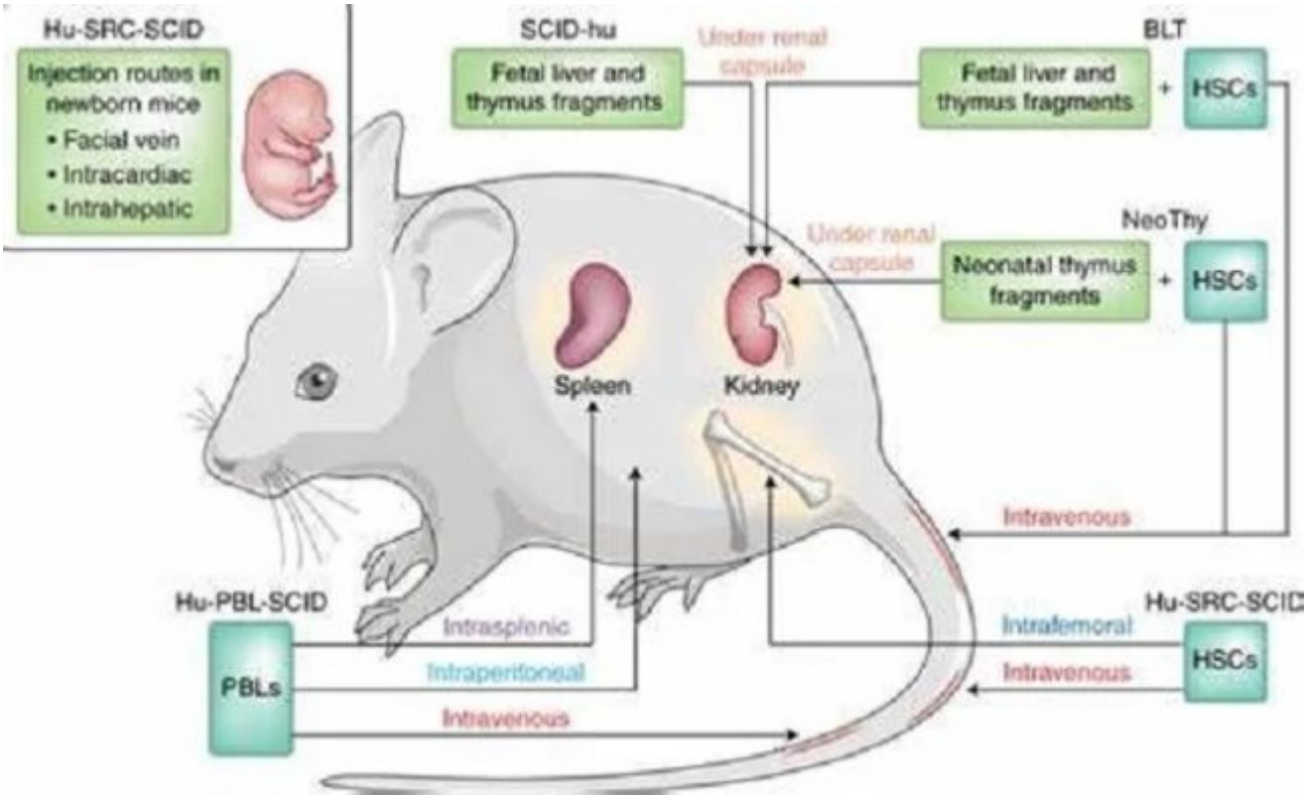
Oto 19-tygodniowy płód:



Scientific America opisuje jak:

> *Su i jego personel z University of North Carolina ostrożnie mielą wątrobę, odwirowują ją, a następnie wyodrębniają i oczyszczają komórki macierzyste tworzące wątrobę i krew. Wstrzykują komórki do wątroby nowonarodzonych myszy i pozwalają tym myszom dojrzewać. Powstałe w ten sposób zwierzęta są jedynymi „humanizowanymi" myszami z funkcjonującą ludzką wątrobą i komórkami odpornościowymi, a dla Su są nieocenione w jego pracy nad wirusowym zapaleniem wątroby typu B i C, pozwalając mu zbadać, w jaki sposób wirusy unikają ludzkiego układu odpornościowego i powodują*

przewlekłe choroby wątroby. „Użycie tkanki płodowej nie jest łatwym wyborem, ale jak dotąd nie ma lepszego wyboru”, mówi Su, który próbowałał stworzyć humanizowaną mysz innymi technikami, ale nie udało się mu.



Humanizowanie myszy



„Naczelne importowane do Wielkiej Brytanii do eksperymentów laboratoryjnych. Małpy mogą zarażać ludzi śmiertelnymi wirusami, takimi jak ptasia grypa i choroby układu oddechowego. Na tym zdjęciu Małpy są przygotowywane do eksperymentów w laboratorium w Niemczech w 2019 roku” [źródło]

Seattle Times*:*

Firmy, które pozyskują tkankę [płodową] z klinik i sprzedają ją do laboratoriów znajdują się w szarej strefie… legalnie. Prawo federalne mówi, że nie mogą czerpać korzyści z samej tkanki, ale prawo nie określa, ile mogą pobierać za… przetwarzanie i wysyłkę.

National Institutes of Health wydał 76 milionów dolarów na badania z wykorzystaniem tkanki płodowej w 2014 roku, otrzymując granty dla ponad 50 uniwersytetów.

Niektórzy badacze otrzymują tkankę z klinik aborcyjnych w

swoich własnych instytucjach lub z banków tkanek prowadzonych przez niektóre uniwersytety. Wielu kupuje tkanki od firm, które działają jako pośrednicy. Firmy te płacą niewielkie opłaty, zwykle 100 dolarów lub mniej, dostawcom abortowanych płodów, takim jak Planned Parenthood…. Firmy przetwarzają następnie tkankę i sprzedają ją badaczom po wyższych cenach, które żeby ominąć prawo są podawane jako koszty przetwarzania i wysyłki.

Według Arthura Caplana, dyrektora wydziału etyki medycznej w NYU Langone Medical Center, opłaty mogą sięgać tysięcy dolarów za maleńką fiolkę z komórkami, ale nie łamią prawa.

„ Wygląda na to, że jest to legalne, bez względu na to, ile płacisz”, mówi Caplan. *„To zatęchła, szara strefa, jeśli chodzi o opłaty”,* ponieważ nie ma nadzoru nad opłatami manipulacyjnymi.

StemExpress, mała firma w Kalifornii, to miejsce, w którym większość badaczy kupuje tkanki. Określa się ją jako „największego dostawcę krwi matki i tkanki płodowej na świecie”.

W **artykule z 2015 r. w *Washington Times* „** były technik StemExpress opowiedział, jak utrzymywano przy życiu abortowane dziecko, aby jego serce mogło zostać pobrane w ośrodku California Planned Parenthood…”.

Holly O’Donnell, była technik pobierania krwi i tkanek w biotechnologicznym startupie StemExpress, powiedziała również, że została poproszona o pobranie nienaruszonego mózgu z późnego płodu płci męskiej, którego serce wciąż biło po aborcji.

Kierownik StemExpress „dał mi nożyczki i powiedział, że muszę obciąć środek twarzy” – powiedziała pani O’Donnell

Federalna **Ustawa o Ochronie Niemowląt Urodzonych Żywych z 2002 roku** mówi, że kiedy dziecko rodzi się żywe, w tym ma

bijące serce, jest ono osobą prawną i ma prawo do ratującej życie opieki medycznej. Jednak uzyskano dowody, że kliniki celowo utrzymują abortowane dzieci przy życiu dla ich narządów wewnętrznych i tkanek.

Centrum **Postępu Medycznego** wzywa rząd federalny do zaprzestania swojego wsparcia w wysokości 500 milionów dolarów rocznie dla Planned Parenthood i do zbadania tego.

Dokumenty i **zaprzysiężone zeznania** od Planned Parenthood i innych świadków branży aborcyjnej dotyczące pobierania i sprzedaży abortowanych tkanek płodowych można znaleźć **tutaj.**

Podczas przesłuchania we wrześniu 2019 r. Forrest Smith, położnik-ginekolog, który dokonywał aborcji w Kalifornii, **zeznał:**

…nie tylko to, że Planned Parenthood i inne kliniki aborcyjne sprzedawały abortowane części dziecka dla zysku, ale dzieci często rodziły się żywe, a następnie były mordowane, aby zapewnić, że narządy do sprzedaży były „bardziej świeże i nienaruszone".

Pomimo niezliczonych dochodzeń na przestrzeni lat, firmy takie jak **StemExpress** wydają się być tak zajęte jak zawsze. Możesz zamówić online z ich strony internetowej „Wysokiej jakości, świeże i kriokonserwowane ludzkie komórki, tkanki i produkty krwiopochodne".

Słownik Miriam-Webster definiuje co to znaczy humanizować zwierzęta, tak jak myszy w eksperymentach Lishan Su, jako „spowodowanie włączenia do nieludzkiego organizmu lub jednej z jego części komórek, tkanek lub genów pochodzenia ludzkiego lub wytwarzanie w nim ludzkich substancji lub składników (takich jak insulina)"

„ Nie ma nic złego w manipulowaniu „prostymi" częściami istoty – powiedzmy, hydrauliką w jelitach – ale ryzykujemy kryzys moralny, kiedy zaczynamy ***humanizować*** *jego tkankę nerwową". –*

pisarz naukowy Daniel Engber.

Jak daleko jesteśmy w stanie posunąć się w łączeniu zwierząt i ludzi? Dlaczego oni naprawdę to robią?

Kłamstwa Pseudopandemii Covida otworzyły nam oczy na to, jak parasol „zdrowia i bezpieczeństwa" przykrywa wiele mrocznych i przebiegłych przedsięwzięć. Obietnice wykorzenienia choroby ukrywają prawdziwy program tych, którzy majstrują przy cegiełkach życia.

Jak powiedziałam w moim niedawno ponownie opublikowanym **Utopijnym szaleństwie,** ci ludzie są szaleni. Ale są też niezwykle bogaci i potężni.

Tych kilku szaleńców sieje spustoszenie w ludzkości, podczas gdy reszta z nas siedzi wygodnie i pozwala się im zabawiać relacjami o ich wyczynach w kosmosie. To zbyt kuszące, by pozbyć się nadziei, że my też staniemy się „wyjątkowi i wybrani" i przeskoczymy razem z nimi na inne planety.

Czy naprawdę myślisz, że ich prawdziwym zmartwieniem jest wyleczenie narkomana lub homoseksualisty z wirusowego zapalenia wątroby typu B lub C lub HIV; lub biednych mieszkańców miast z cukrzycy i nadciśnienia; albo uratowanie życia kobiecie poprzez aborcję jej dziecka w najbliższym czasie?

Jasne, że nie. Tak samo jak oczywiste jest, że „szczepionki" mRNA nie mają na celu uratowania nas wszystkich przed COVID.

Być może badacze tacy jak Lishan Su naprawdę troszczą się o pomoc swoim pacjentom. Ale jeśli wierzysz, że „bogowie", którzy naciskają na te eksperymenty i płacą za nie, też się tym przejmują, to lepiej kup ode mnie nowy spray do nosa za 10 miliardów dolarów, który obiecuje wyleczyć Covida — przynajmniej na miesiąc lub dwa.

Dlaczego jest tak, że kategorią pracy nad tkankami płodowymi,

która przyciąga najwięcej **funduszy NIH,** są badania nad HIV i AIDS, na które przypada 64 ze 164 grantów NIH? W tej chwili nie mam na to odpowiedzi, ale to jest pytanie, które powinniśmy sobie zadać.

Co tak naprawdę chcą zyskać dzięki tym badaniom?

W artykule opiniodawczym *Newsweeka* z 2021 r. David Daleiden, założyciel Centrum Postępu Medycznego, zeznał podczas przesłuchania Komisji Zdrowia Pensylwanii, jak *„Uniwersytet Pittsburgh jest gospodarzem niepokojących i barbarzyńskich eksperymentów sponsorowanych przez rząd na abortowanych dzieciach: skalpowanie niemowląt, wycinanie nerek płodom i zabijanie żywych abortowanych niemowląt poprzez pobranie narządów."*

W jednym z badań opublikowanych w zeszłym roku naukowcy Pitta opisali skalpowanie, ściąganie skóry z 5-miesięcznych abortowanych dzieci, aby przyszyć ją na grzbietach szczurów laboratoryjnych. Pisali o tym, jak odcinali skórę z głów i pleców dzieci, zeskrobując „nadmiar tłuszczu" pod skórą dziecka przed przyszyciem jej do szczurów. Zawierały nawet zdjęcia włosów dzieci wyrastających ze skóry głowy szczurów. Każdy skrawek skóry głowy należał do małego dziecka z Pensylwanii, któremu na głowie wyrosłyby te same włosy, gdyby nie abortowano go podczas eksperymentów na szczurach laboratoryjnych.

Jak za to zapłacono? Ze stypendium w wysokości 430.000 dolarów z biura NIAID NIH dr Anthony`ego Fauci .

Źródło

Nadchodzi lockdown energetyczny ?



Po dwóch latach wszyscy zapomnieli już o horrorach zwanych kowid i lockdown. Tzw. pandemia koronawirusa –dzisiaj już to wiemy- była perfekcyjnie zbudowanym mitem służącym do wytworzenia sytuacji nadzwyczajnej. Po co była ta sytuacja nadzwyczajna?

Aby kontrolujące rządy tzw. państw demokratycznych koterie mogły mieć pretekst do nałożenia na rzekomo wolnych obywateli drakońskich ograniczeń wolnościowych. Obywatelom „demokratycznego" Zachodu zabroniono swobodnie przemieszczać się i pracować. W tym czasie w państwach okrzykniętych za autorytarne bez jakichkolwiek przeszkód tętniło życie przemysłowe i osobiste. Kiedy na Białorusi w Indiach ludzie bez przeszkód spotykali się i komunikowali, w oświeconej Europie wprowadzono godziny policyjne i kary a przeciwko przedsiębiorcom wprowadzono tzw. lockdown, czyli zakaz prowadzenia swoich biznesów a nawet areszt domowy. O absurdalności przyczyn wprowadzenia tych tzw. „obostrzeń" świadczy np. fakt, że całkowite zamkniecie gospodarki w Polsce nastąpiło, kiedy odnotowano zaledwie 20 przypadków tzw. kowida, a likwidację zakazów ogłoszono, kiedy liczba rejestrowanych przypadków przekraczała parę tysięcy.

Z perspektywy tych lat widzimy wyraźnie, że cała ta operacja była zaplanowana i nie odnosiła się do rzeczywiście zaszłych zdarzeń. Poprzez środki masowej dezinformacji obywatelom sprzedano nieprawdę, prymitywny mit, w który większość po

prostu uwierzyła. Niestety – wiemy to już teraz na pewno – wcale nie była to wcale troska o zdrowie, ale brutalna walka międzynarodowych korporacji o pieniądze. Wydaje się, że mieliśmy do czynienia z próbą wrogiego przejęcia wielu branż naraz . Inicjatorami były niewątpliwe wielkie korporacje międzynarodowe- chemiczne, hotelarskie, restauracyjne etc., które próbowały pozbyć się tysięcy swoich konkurentów (w Europie) poprzez siłową eliminacje ich z rynku. W warunkach równowagi na rynku te małe rodzinne firmy będące właścicielami hoteli, restauracji, klubów były groźnymi przeciwnikami wielkich biznesowych molochów. W sytuacji sztucznie sprowokowanej „sytuacji nadzwyczajnej" można było je wyciąć z rynku pod pretekstem walki z pandemią. Robiły to bezpośrednio – ponoć demokratyczne i przedstawicielskie władze – a tak naprawdę hodowane od dziesięcioleci kompradorskie "elity", które są zupełnie niezależne, ale od swoich wyborców, a w pełni podporządkowane mocodawcom – zwykle zza Oceanu.

Uderzenie w same źródła tworzenia zachodniej prosperity było wyjątkowo bezczelne i aroganckie. W normalnych krajach zakończyłoby się porażką atakujących band i ich natychmiastową anihilacją przez służby specjalne. Niestety zachodnie społeczeństwa odmóżdżone i grillowane przez lata kolejnym falami polit-poprawnych, fałszywych narracji, pozbawione własnych mediów i służb akceptowały w większości to brutalne szlachtowanie swojego małego i średniego biznesu. Było to możliwe również, dlatego, że nowoczesne państwa wytworzyły aparat przymusu kierujący się nie dobrem ogółu ale ślepym, partyjnym podporzadkowaniem na wzór zachodnich państw autorytarnych XIX wieku. Aparat państwowy – wierny politycznym nadzorcom z zewnątrz traktował rządzonych, jako przedmiot do wykorzystania i miejsce do żerowania. W akcji – niewątpliwie sabotażowej – główną rolę odegrały media- zarówno te tradycyjne , jak i internetowe, które nie informowały, ale głównie pilnowały aby większość społeczeństwa nie uzyskała prawdziwego oglądu rzeczywistości.

Lockdown poczynił straszliwe szkody w przedsiębiorczości na całym obszarze atlantyckim. Tysiące małych rodzinnych biznesów zbankrutowało i upadło. W ich miejsce natychmiast wchodziły olbrzymie korporacje przemysłowe, które korzystając z nowoczesnych technologii sieciowych próbowały narzucić konsumentom nowe formaty biznesu. Sama przymusowa izolacja spowodowała, że miliony odwróciły się od tradycyjnych sklepów i zaczęły wybierać zakupy przez Internet. Nastąpił wysyp różnych aplikacji na smartfony – próbujących wejść pomiędzy tradycyjnego podawcę a konsumenta. Doszło do fali zmian właścicielskich w tych obszarach rynku, które nie były jeszcze do tej pory skolonizowane przez korporacje.

Ten wielki agresywny atak trustów na tradycyjny rynek nie zakończył się tak jak myśleli jego inicjatorzy. Większość małych biznesów przeczekała najgorsze. Wielu zaczęło prowadzić różne alternatywne formy zarobkowania i wdrożyło nowe pomysły. Wiele mediów, które najbardziej zaangażowały się w propagowanie mitu „kowidyjskiego" zostało ośmieszonych, większość zaś straciła zaufanie odbiorców. Ludzie zaczęli się komunikować bez ich pośrednictwa. Niestety, okres tzw. pandemii ujawnił jej inicjatorom wielką podatność większości społeczeństw na manipulacje medialne i faktyczną bezbronność szarego obywatela w starciu z aparatem przymusu państwa. **Tą drogą poszli beneficjenci tzw. pandemii i rzucili na swoich mniejszych konkurentów kolejna plagę – tym razem energetyczną.** Pomysł wykorzystania kosztów energii iw rozgrywce pomiędzy korporacjami „morskimi" a konkurentami z Europy – nie jest nowy i liczy sobie już ponad 20 lat. To wówczas na przełomie stuleci, po wprowadzeniu euro – USA spostrzegło, że jest on wielkim zagrożeniem dla dolara. Bardzo wielu graczy na rynku zaczęło wówczas postrzegać EUR, jako bardziej stabilna walutę – gwarantowaną przez najmocniejsze państwa zachodu. Euro niewątpliwie przyczyniło się do rozwoju rynku europejskiej wymiany gospodarczej i stopniowej eliminacji zeń dolara. Wzmocniona Europa zaczęła być coraz poważniejszym konkurentem dla USA w handlu zamorskim z Azją. **Nie bez przyczyny to**

wówczas właśnie wymyślono, aby zaaplikować Europie przymusową kurację klimatyczną. Nie bójmy się tego powiedzieć – to był sabotaż. Jego najważniejszym zadaniem było wmówienie Europejczykom konieczności redukcji „szkodliwego" dwutlenku węgla, który tworzy tzw., efekt cieplarniany. Aby „uratować planetę" należy zrobić wszystko, aby pozbyć się śmiertelnie groźnego tzw. śladu węglowego i zapobiec wytwarzaniu dwutlenku węgla. Ten fałszywy mit masowo nagłośniono i szybko zrobiono z niego jedna z fundamentalnych zasad narzucanych establishmentowi europejskiemu i edukacji młodych pokoleń. Jednocześnie wydaje się, że USA włożyła wiele wysiłku, aby poprzez kontrolę nad europejskimi elitami zmienić Wspólnotę Europejską w ściśle scentralizowanie narzędzie globalnych elit, jakim jest Unia Europejska, tak, aby móc jeszcze lepiej kontrolować procesy gospodarcze w Europie.

Poprzez skuteczne narzucenie idiotycznego mitu klimatycznego lokalnym elitom – zmuszono Europejczyków odgórnie – poprzez instrumenty prawne do niszczenia i zamykania swoich kopalni, elektrowni węglowych, hut, stalowni, jako szkodliwych dla środowiska. Początkowo mało korzystające z węgla takie państwa, jak Francja, Holandia, czy tez południe Europy w projekcie klimatycznym widziało szanse na pozbycie się konkurentów z Europy Wschodniej. Dlatego też poparło wprowadzony system handlu emisjami z roku 2008. System ETS – to zupełna aberracja logiczna, ale natomiast doskonałe narzędzie dla polityków, które pozwala rządzącym nakładać defacto podatek (nierynkowy) na elektrownie i cały przemysł. Dzięki pieniądzom z tej daniny mogą przekupywać swoich wyborców. Wysokość podatku, od CO2 regulują tak naprawdę poprzez giełdy zewnętrzni spekulanci- potężne zagraniczne korporacje finansowe. W ten sposób lokalne rządy w Europie i części państw rozwiniętych oddały pełna kontrolę nad swoją gospodarką zewnętrznym regulatorom. W zamień za tą spijają śmietankę z pieniędzy pozyskanych ze sprzedaży uprawnień do emisji CO2. Taki system istniał kiedyś w USA, ale dawno splajtował na skutek fali spekulacji i zwykłych malwersacji. W

Europie pominą, że obecnie ten fałszywy podatek stanowi już ponad 23 % kosztów energii w dalszym ciągu jest promowany przez podległe USA elity polityczne i jest podstawowa przyczyną deindustrializacji naszego kontynentu. Trzeba zaznaczyć, że Europa ratowała swój bilans energetyczny i dywersyfikowała fanaberie klimatyczne głównie poprzez dostęp do tanich surowców energetycznych z Rosji. Bez tych surowców konkurencyjność gospodarcza Europy w skali globalnej spada praktycznie do zera.

Ale i tą ostatnią kotwicę europejskiej gospodarki elity anglosaskie postanowiły zniszczyć. Wydaje się, że trwający obecnie na Ukrainie konflikt jest tylko pretekstem, aby zmusić kraje zachodu Europy do trwałego odcięcia się od surowców rosyjskich a dalszej perspektywie także handlu kontynentalnego z Chinami. Oprócz nacisków „solidarnościowych" USA udało się zbudować blok tzw. rozbijaczy jedności europejskiej tzw. „kordon sanitarny" – Międzymorze – Polskę, Ukrainę Rumunie, Chorwację i Słowację, które fizyczne mają pilnować żeby żaden rosyjski gaz do Europy Zachodniej się nie przedostał. Sankcje mają być w pełni pod kontrolą Wielkiego Brata. Ograniczenie gry rynkowej i wcześniejsze narzucenie UE systemu sprzedaży energii na giełdach (też rączki USA) spowodowało, że ceny zaczęły być ustalane przez wielkich spekulantów i widzimy w obecnej chwili, że na przykład w Europie ceny energii są 7-10 krotnie wyższe niż w USA czy też w Rosji. W warunkach otwartej gospodarki globalnej powoduje to absolutna niekonkurencyjność prawie wszystkich europejskich branż poczynając od stali i cementu, a skończywszy na nawozach. Już w tej chwili widźmy falę upadłości w przemyśle.

Ale nawet takie ewidentne, dostrzegalne gołym okiem zagrożenia egzystencjalne nie powodują sprzeciwu elit i zmiany powziętej polityki. Zamiast zrobić wszystko aby znieść natychmiast sankcje i odbudować normalną grę rynkową w Europie i tym samym ocalić miejsca pracy, rządy państw europejskich prowadzą politykę odwrotną i zmuszają swoich obywateli od akceptacji

daleko idących ograniczeń w dostawach prądu i przygotowują społeczeństwo do wyłączeń energii w zimie. Czy aby na pewno nie mamy tutaj do czynienia z powtórką kowidowych lockdownów, tylko teraz robionych w sposób skuteczny- poprzez odcięcie energii, na które większości nie będzie nas stać? Rządzą przecież ci sami ludzie, którzy zaprowadzili już raz gospodarkę na skraj przepaści. Nie tak dawno **Mateusz Morawiecki** zamykał z Niedzielskim pod fałszywymi pretekstami całą Polskę, we Francji Macron na wiele lat zawiesił swobody obywatelskie i rządził autorytarnie także pod fałszywym pretekstem walki z zarazą. Większość europejskich rządów srodze egzekwowała takie paranoje jak, np. paszport covidowy, które obrażały zdrowy rozsądek. Powstaje, zatem uzasadnione podejrzenie czy nie mamy obecnie do czynienia z koleją recydywą skompromitowanego kowidianizmu? Kolejnej odsłony sojuszu europejskich elit z atlantyckimi korporacjami przeciwko europejskiemu biznesowi? Ale tym razem, jak się wydaje, nie będą nam na siłę zakładać maseczek, ale w świetle prawa rabować z ostatnich oszczędności pod groźbą wyłączenia energii. Czy Europejczycy zdobędą się jeszcze na odwagę, aby odzyskać zdolność do podjęcia racjonalnych decyzji i nie pozwolić odebrać sobie wolności?

Piotr Panasiuk

Projekt Mercury czyli będzie nowa narracja



Pomyślcie o tym: gdyby dostali to, czego chcieli, Zachód wyglądałby dokładnie tak, jak wyglądają teraz Chiny, lub jeszcze gorzej, bez możliwości udziału w życiu gospodarczym przy braku aktualnej przepustki covidowej.

Tłumaczenie artykułu z serwisu Zero Hedge na temat Projektu Mercury, którego celem ma być zbadanie możliwości tworzenia nowych zachęt do przyjmowania szczepień przeciw covid 19.

Projekt Mercury: Fundacja Rockefellera finansuje zespół naukowy behawiorystów, aby stworzyć bardziej przekonujące narracje dotyczące szczepień przeciw COVID

Po kolejnej już oznace, że program szczepień przeciw covid w wykonaniu globalistycznych instytucji nie działał tak dobrze, jak początkowo oczekiwano, Fundacja Rockefellera ujawniła, że □□(wraz z innymi organizacjami non-profit) pompuje miliony dolarów w projekt nauk behawioralnych mający na celu ustalenie, dlaczego duże grupy ludzi na całym świecie odmawiają przyjęcia zastrzyku.

„Projekt Merkury” to zespół naukowców behawioralnych utworzony przez Radę Badań Nauk Społecznych (SSRC), grupę non-profit, która otrzymuje znaczne fundusze od organizacji

globalistycznych i rządów. Wyznaczone cele projektu są raczej niekonkretne, wykorzystują niejednoznaczny język i takież deklaracje misji. Wydaje się jednak, że główne intencje koncentrują się na wykorzystaniu elementów psychologii behawioralnej i psychologii masowej, aby zrozumieć globalny opór wobec niedawnych wysiłków na rzecz podporządkowania się regułom w czasie covid.

Grupy Projektu Merkury zostaną rozmieszczone w wielu krajach i regionach i będą badać odmowę szczepień i „dezinformację" medyczną, która do tego prowadzi. Działają z zamiarem dostosowania narracji o szczepieniach do różnych środowisk etnicznych i politycznych, szukając klucza do bram każdego królestwa kulturowego i przekonania ich do przyjęcia zastrzyku.

Fundacja Rockefellera i SSRC zauważają:

> ***„Po scharakteryzowaniu niedokładnych informacji zdrowotnych przez Naczelnego Lekarza USA jako „pilne zagrożenie" i przez Światową Organizację Zdrowia jako „infodemię", SSRC wezwało do składania propozycji w celu przeciwdziałania rosnącym globalnym zagrożeniom stwarzanym przez dezinformację i niskie wskaźniki szczepień przeciwko Covid-19, i otrzymało prawie 200 zgłoszeń z całego świata.***
>
> ***… Ponieważ Covid-19 jest powszechny i wszędzie □□szybko ewoluuje, istnieje pilna potrzeba rozpoznania interwencji, które mogą zwiększyć liczbę szczepień".***

SSRC i Projekt Merkury otrzymują fundusze nie tylko od fundacji, ale także od instytucji rządowych. W czerwcu 2022r. Projekt Mercury otrzymał kolejne 20 milionów dolarów od Narodowej Fundacji Nauki [NSF], która twierdzi, że jest „niezależną" agencją rządu Stanów Zjednoczonych. Oznacza to, że fabrykowanie skutecznej propagandy staje się pociągiem z pieniędzmi, do którego chętnie wskoczą małe grupy badaczy behawioralnych i psychologów.

Cel partnerstwa NSF z Projektem Mercury jest przedstawiony na stronie internetowej SSRC:

> ***„To innowacyjne partnerstwo będzie wspierać zespoły badawcze dążące do oceny interwencji online lub offline w celu zwiększenia zapotrzebowania na szczepienia przeciwko Covid-19 i inne pozytywne zachowania zdrowotne, w tym poprzez nakierowanie działań na producentów i/lub konsumentów niedokładnych informacji zdrowotnych i/lub zwiększenie zaufania do rzetelnych informacji zdrowotnych.”***

Projekt Mercury wymienia poniższe punkty jako główne:

> ***„Finansowane projekty dostarczą dowodów na to, co działa – a co nie – w określonych miejscach i dla określonych grup, aby zwiększyć liczbę szczepień przeciwko Covid-19, w tym co jest wykonalne w terenie i może być opłacalne na dużą skalę. Każdy z 12 zespołów będzie miał dostęp do ustaleń innych zespołów podczas badania interwencji, w tym między innymi:***
>
> ***Prowadzenie szkoleń dla uczniów szkół średnich we współpracy z władzami lokalnymi, aby pomóc uczniom zidentyfikować dezinformację o szczepionce przeciw Covid-19.***
>
> ***Zapewnienie zaufanym wysłannikom odpowiednich strategii komunikacji w celu zwiększenia zapotrzebowania na szczepienia przeciwko Covid-19.***
>
> ***Korzystanie z sieci społecznościowych w celu udostępniania odpowiednio dostosowanych, opracowanych przez społeczność wiadomości w celu zwiększenia zapotrzebowania na szczepienia przeciwko Covid-19.”***

Innymi słowy, to na czym się skupiają to propaganda, propaganda i jeszcze raz propaganda. Sama podstawa istnienia Projektu Mercury zakłada, że nie można ufać jednostkom, iż wyrobią sobie własne zdanie na temat informacji, z którymi mają do czynienia, i że muszą być ukształtowane tak, aby

zaakceptować narrację głównego nurtu. Zakłada również, że informacje pochodzące z głównego nurtu lub od establishmentu są zawsze godne zaufania i bezstronne.

Powszechny opór wobec nakazów szczepień przeciw covid, pomimo rozległych nacisków rządu, jest prawdopodobnie jednym z najbardziej niedocenianych wydarzeń ostatniego stulecia. Jest to prawdopodobnie powód, dla którego elity polityczne i media korporacyjne w ciągu kilku tygodni przeszły od nieustannej kampanii strachu przeciwko społeczeństwu do prawie całkowitego braku wzmianki o covid. Wyglądało to tak, jakby ludność przez dwa lata przechodziła podtapianie [waterboarding], a następnie pewnego dnia tortury po prostu ustały bez wyjaśnienia.

Gdyby przepisy dotyczące paszportów szczepionkowych zostały wdrożone w krajach zachodnich na taką skalę, jakiej żądały rządy i globaliści, to ostatnie ślady wolności osobistej byłyby już teraz trwale wymazane. Wszystkie prawa jednostki stałyby się przywilejami przyznawanymi przez władze i uzależnione od poddania się w danym czasie jakimś zastrzykom przypominającym lub procedurom medycznym, które akurat są w modzie. Pomyślcie o tym: gdyby dostali to, czego chcieli, Zachód wyglądałby dokładnie tak, jak wyglądają teraz Chiny, lub jeszcze gorzej, bez możliwości udziału w życiu gospodarczym przy braku aktualnej przepustki covidowej.



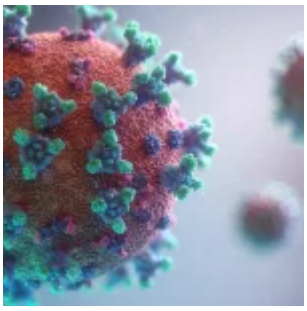
A zagrożenie wciąż istnieje. Nie wyjaśniono, dlaczego Projekt

Mercury wyraża potrzebę stworzenia propagandy szczepionkowej dla wirusa o medianie śmiertelności wynoszącej zaledwie 0,23%. A jeśli dane o liczbie szczepień z agencji takich jak CDC są dokładne, to populacja i tak osiągnęła już odporność stada (możliwe, że ich dane nie są dokładne?). Dlaczego grupy globalistów mają taką obsesję na punkcie 100% szczepień na covid? Tego nigdy nikt nie wyjaśnia.

Powiedzą, że chodzi o ratowanie życia, ale jeśli średnio tylko 0,23% ludzi jest zagrożonych, niezależnie od tego, czy są zaszczepieni, czy nie, to zdrowie publiczne nie jest wiarygodnym wytłumaczeniem. Można odnieść wrażenie, że celem Projektu Merkury jest bardziej skłonienie ludzi do szczepienia wbrew nauce, niż w imię nauki.

Źródło

Jak nas oszukano



Największym przestępstwem ery fałszywej pandemii było blokowanie hospitalizacji w przypadku pacjentów mających schorzenia o poziomie śmiertelności od kilku do kilkunastu procent na rzecz pacjentów z pozytywnym wynikiem testu PCR na tzw. covid-19 o śmiertelności **0,15** %.

Szacuje się, że z powodu zablokowania dostępu do placówek medycznych umarło w Polsce ok. 200 tys. osób mających inne

schorzenia niż infekcje grypowe z których część była diagnozowana jako covid-19.

Drugim tragicznym aspektem jest nieskuteczność i szkodliwość preparatu określanego jako szczepionka mRNA (na covid), której użycie w wielu przypadkach jest obarczone większym ryzykiem od potencjalnych korzyści.

Jak oszukano nas na pandemii! Czy Biała Księga coś zmieni w Polsce? dr Piotr Witczak

Źródło

Zbitki metalu czyli w co uwierzy stado



Teraz, gdy prawda o szczepionkach przeciw COVID wreszcie zaczyna się uwalniać, media głównego nurtu zmieniają swoją narrację i obwiniają za to wszystko prezydenta Trumpa, a podwaliny tego położyły już w 2016 roku, kiedy stado miało uwierzyć, że Trump jest dosłownie jak Hitler.

Materiał filmowy z serwisu Forbidden Knowledge TV dotyczący szczepień przeciw c-19 i prób przekierowania odpowiedzialności za skutki uboczne zastosowania tych preparatów. Jako bonus

krótka wypowiedź dr Reinera Fuellmich'a n/t obecnych liderów w życiu publicznym. /AlterCabrio/

TRANSKRYPCJA

Według bardzo okrojonych badań na ludziach firmy Pfizer, 87% ciężarnych matek po przyjęciu szczepienia straciło dziecko, a u tych, które przeżyły śmiertelne zastrzyki i zachowały zdolności rozrodcze, DNA ich potomstwa jest teraz na zawsze zmutowane.

Obecnie istnieje niepodważalny dowód na to, że szczepionki mRNA są śmiertelną toksyną.

Poza bezwzględnie wyniszczającym białkiem kolczastym, które pozostawia chorym każdego, kto został zaszczepiony, preparaty te dodatkowo zawierają metale. Metale, które zaobserwowano jak gromadzą się samoczynnie na zewnątrz ciała i, co najbardziej niepokojące, metale, które gromadzą się wewnątrz ciała.

Badania pokazują, że metale te znajdują się we krwi 94% osób, które otrzymały szczepionkę przeciw COVID.

A te tajemnicze konglomeraty metalu możemy w końcu znaleźć u osób zmarłych.

Na całym świecie koronerzy odkrywają, że tętnice zaszczepionych zostały zatkane tajemniczymi naroślami. Masy nieorganiczne złożone z metali przewodzących, takich jak aluminium, sód i cyna.

To najprawdopodobniej jest przyczyną wszystkich niewydolności narządów i zawałów serca – zawałów serca u naszych dzieci.

[*tu fragment wypowiedzi jednej z matek -tłum*.]

Według informatorów, lekarze kłamią na temat zgonów poszczepiennych, aby zarobić kilka tysięcy dolarów.

Czy to dlatego Trump naciska na śmiertelne zastrzyki?

Zabijając własne dzieci za marne milion dolarów?

Teraz, gdy prawda o śmiercionośnych szczepionkach przeciw COVID wreszcie zaczyna się uwalniać, media głównego nurtu zmieniają swoją narrację i obwiniają za to wszystko prezydenta Trumpa, a podwaliny tego położyły już w 2016 roku, kiedy stado miało uwierzyć, że Trump jest dosłownie jak Hitler.

Ty możesz sobie argumentować, że Trump jest niewinny – ale on tak nie robi.

Przechwala się tymi wszystkimi życiami, które uratował – a stado uwierzy w to, w co ma uwierzyć…

Źródło: **The Trump Vaccine**, Alexandra Bruce, August 27, 2022

Ocenzurowany artykuł z Naszego Dziennika



„NASZ DZIENNIK”: KOLEJNE BADANIA POTWIERDZAJĄ ZAGROŻENIA ZWIĄZANE Z PRZYJĘCIEM SZCZEPIENIA PRZECIW COVID-19 PRZEZ OSOBY PONIŻEJ 29. ROKU ŻYCIA

9 września 2022 12:48/w Informacje, Polska

Radio Maryja

Analiza pacjentów z najmłodszej grupy wiekowej wskazuje, że aby uniknąć jednej hospitalizacji spowodowanej COVID-19, niemal 100 osób może mieć poważne powikłania po szczepionce, a silną reakcję poszczepienną, zakłócającą codzienne funkcjonowanie, może odczuć nawet kilka tysięcy zaszczepionych – informuje w piątkowym wydaniu „Nasz Dziennik".

O szczegółach informuje dr Piotr Witczak, biolog medyczny, specjalizujący się w zakresie immunologii.

– Niezależni naukowcy z całego świata przeanalizowali dane dotyczące bezpieczeństwa, które dostarczyli producenci preparatów szczepionkowych. Okazało się, że liczba poważnych powikłań i reakcji po szczepieniu znacząco przewyższa korzyści związane z liczbą hospitalizacji COVID-19. Różnica jest miażdżąca – informuje nas w rozmowie dr Piotr Witczak.

Tymczasem Ministerstwo Zdrowia, zapytane przez nas, czy rozważa wstrzymanie akcji szczepienia w grupie dzieci i młodzieży do lat 18, ogranicza się do lakonicznego stwierdzenia.

– Dotychczasowe zalecenia w zakresie szczepienia populacji polskiej osób 5+ nie zmieniły się – informuje nas Wojciech Andrusiewicz, rzecznik prasowy MZ.

Zdaniem mec. Arkadiusza Teteli, prawnika z Wielkopolskiej Izby Adwokackiej, wobec tylu sygnałów ostrzegających przed niebezpiecznym działaniem szczepionek przeciw COVID-19 nasze państwo nadal ryzykuje zdrowiem dzieci.

– Wiemy doskonale, że choroba wywołana ostatnio dominującym wariantem wirusa przebiega bardzo łagodnie, zwłaszcza u dzieci. Nie rozumiem, dlaczego mimo to resort nadal nie myśli o wyłączeniu dzieci z programu sczepień przeciw COVID-19 – zastanawia się nasz rozmówca.

Na zmianę stanowiska w kwestii szczepień dzieci liczy też Maria Kurowska, poseł Solidarnej Polski, członek

Parlamentarnego Zespołu ds. Sanitaryzmu.

– Mimo że formalnie nie ma w Polsce obowiązkowości szczepienia dzieci tymi preparatami, to jednak takie nachalne zachęcanie jest także niedopuszczalne. Nie mamy pełnej wiedzy o konsekwencjach, jakie te szczepionki mogą wywołać, zwłaszcza wśród dzieci. Dodatkowo najnowsze dane podważają zarówno ich skuteczność, jak i bezpieczeństwo – zauważa w rozmowie z nami poseł.

Przypomnijmy, że z uwagi na uaktualnione dane dotyczące przebiegu choroby wywołanej wirusem SARS-CoV-2 m.in. władze Danii zdecydowały o zaprzestaniu powszechnego szczepienia przeciw COVID-19 dzieci i młodzieży do 18. roku życia.

– Szczepienia w tej grupie wiekowej były możliwe tylko do czerwca. Obecnie, ponieważ dzieci i młodzież bardzo rzadko chorują na COVID-19, zwłaszcza po zakażeniu wariantem omikron, szczepionka dla nich nie jest już dostępna w tym kraju. Wyjątek stanowi niewielka liczba dzieci o szczególnie zwiększonym ryzyku wystąpienia ciężkiego przebiegu choroby COVID-19, która nadal może przyjąć szczepionkę przeciw COVID-19, ale na wyraźne wskazanie lekarza – potwierdza w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” dr Małgorzata Prusak, przewodnicząca Stowarzyszenia Farmaceutów Katolickich Polski.

Zmiany, jakie zachodzą w krajach poza Polską, dotyczące wskazań do szczepień, obserwuje na bieżąco również mec. Arkadiusz Tetela.

– W Danii poziom wyszczepienia jest bardzo wysoki. Mimo to poziom zachorowalności jest również bardzo wysoki. Tamtejszy rząd przeanalizował bilans zysków i strat dla swoich obywateli i wycofał się z wcześniejszych zaleceń. Okazuje się więc, że refleksja jest możliwa. Niestety, nie wszystkie kraje mogą pochwalić się taką zdroworozsądkowością w tym zakresie – ocenia prawnik.

Jaki wpływ na dzieci?

Mecenas wskazuje, że nie tylko znikomy odsetek chorujących dzieci – na co powołuje się Dania – powinien być argumentem do zaniechania szczepienia dzieci. Prawnik zwraca uwagę, że producent nie sprawdził, jaki wpływ na zdrowie małych pacjentów wywiera preparat w ich dorosłym życiu.

– Na stronie 6 charakterystyki tego produktu jest informacja, że firma Pfizer nie analizowała wpływu szczepienia na rozrodczość dzieci. Nie wiemy zatem, czy preparat nie spowoduje bezpłodności. A to jest wyjątkowo istotne, zwłaszcza dziś, kiedy Polska ma ujemny przyrost naturalny. Nie jest też badany wpływ na kancerogenność. Nie wiemy zatem, czy szczepionka nie jest czynnikiem rakotwórczym. Jeśli to okazałoby się prawdą, w przyszłości czeka nas nie tylko jeszcze bardziej dramatyczna demograficzna zapaść, bo kobiety nie będą mogły urodzić dzieci, lecz także plaga nowotworów – obawia się nasz rozmówca.

Naukowcy ustalili za to, że szczepienie znacznie zwiększa ryzyko problemów kardiologicznych. Publikacja na ten temat ukazała się w „Circulation", prestiżowym czasopiśmie kardiologicznym.

– Zbadano populację poniżej 40. roku życia. Okazało się, że badani mają wyższe ryzyko zapalenia mięśnia sercowego po szczepieniu niż po pozytywnym wyniku testu – przekazuje nam dr Piotr Witczak.

Informuje też o najnowszych ustaleniach dotyczących analizy bezpieczeństwa wykonanych przez producentów szczepionek.

– Była to analiza wtórna. Wykazano, że ryzyko poważnych powikłań po szczepieniu jest zdecydowanie większe niż spodziewana korzyść w postaci redukcji hospitalizacji. Dotyczyło to młodych ludzi do 29. roku życia, którzy przyjęli tzw. booster, czyli 3. dawkę preparatu. Aby uniknąć jednej hospitalizacji z powodu zakażenia SARS-CoV-2, przyjmuje się, że może wystąpić do 98 poważnych zdarzeń niepożądanych. To nie

wszystko: na jedną unikniętą hospitalizację tuż po zaszczepieniu zaobserwowano ponad 3 tys. 200 reakcji zakłócających codzienne funkcjonowanie. Mimo tak porażających danych agencje regulatorowe, takie jak EMA (Europejska Agencja Leków) czy FDA (amerykańska Agencja Żywności i Leków), cały czas zachęcają do zaszczepienia tej najbardziej wrażliwej grupy populacyjnej, czyli dzieci – wskazuje nasz rozmówca.

Zafałszowane statystyki

Ekspert podkreśla, że niskie statystki dotyczące hospitalizacji dzieci z powodu COVID-19 są i tak zawyżone w stosunku do rzeczywistości.

– Większość tych hospitalizacji była fałszywie przypisana do COVID-19. Wystarczyło, że rodzic z dzieckiem zgłaszał się do szpitala, np. z powodu złamanej ręki, nogi czy innej dolegliwości dziecka, a obowiązkowo wykonywany test dawał wynik pozytywny, czyli wskazywał na zakażenie. W takich sytuacjach dziecko było leczone na przypadłości związane ze zgłoszeniem się do szpitala, ale w statystykach było ujmowane jako hospitalizacja z powodu COVID-19 – wyjaśnia ekspert.

Doktor Piotr Witczak zauważa też, że olbrzymia cześć populacji dzieci jest już po kontakcie z wirusem SARS-CoV-2.

– Wiemy, że odporność po przechorowaniu utrzymuje się nawet kilkanaście miesięcy, podczas gdy odporność poszczepienna, jak wskazują sami producenci, trwa maksymalnie do 5 miesięcy. Kiedy więc weźmiemy to wszystko pod uwagę, a także fakt, że dzieci łagodnie przechodzą zakażenie, to naturalnie nasuwa się pytanie o sens ich szczepienia przeciwko COVID-19. W moim przekonaniu takiego sensu nie ma – konstatuje dr Piotr Witczak.

Maria Kurowska jest zaskoczona brakiem reakcji MZ na kolejne doniesienia o powikłaniach wywołanych szczepionkami.

– Źródła podają, że przyjęcie szczepionki wywołuje problemy

zdrowotne znacznie cięższe niż choroba wywołana wirusem SARS-CoV-2. Okazuje się, że choroby serca diagnozowane po szczepieniu nie należą do przypadków odosobnionych – przyznaje Maria Kurowska.

Parlamentarzystka nie ma wątpliwości, że następne informacje o możliwych powikłaniach są tylko kwestią czasu.

– Sąd Najwyższy w Stanach Zjednoczonych nakazał firmie Pfizer odtajnić raport dotyczący tego eksperymentu szczepionkowego. Sukcesywnie publikowane są poszczególne części tego raportu. Z jego odtajnionych fragmentów wiemy już, że sama firma nie rekomenduje szczepienia populacji dziecięcej. Uważam, że nasze ministerstwo nie powinno zamykać się na te doniesienia. Mówimy tu przecież o zdrowiu polskich dzieci. To jest sprawa kluczowa – akcentuje parlamentarzystka.

Dlatego nasza rozmówczyni oczekuje zmiany w kwestii zaleceń szczepienia dzieci przeciwko COVID-19.

– Mam nadzieję, że okres paniki, presji z zewnątrz minął. Całe lato chorowaliśmy na COVID-19 i zdrowieliśmy: bez masek, bez obostrzeń i bez szczepionek. O działaniu tych preparatów nie mamy pełnej wiedzy, dlatego sugerowałabym znaczną ostrożność w tak nachalnym zachęcaniu do szczepień jak dotychczas – konkluduje Maria Kurowska.

Urszula Wróbel/”Nasz Dziennik”

„Szczepionki” przeciw COVID-19



Skrzepy we krwi zaszczepionych przeciw Covid-19

Portal Natural News publikuje wyniki analizy elementarnej ICP-MS po szczepieniu, porównując skrzepy z ludzką krwią … odkrycia ujawniają, że te skrzepy NIE są skrzepami „krwi”.

Obecnie publikujemy wyniki testów laboratoryjnych ICP-MS, które porównują skład pierwiastkowy ludzkiej krwi ze składem pierwiastkowym próbki skrzepu pobranej z ciała osoby, która otrzymała szczepionkę covidową, a następnie zmarła. Ten skrzep został dostarczony przez balsamistę Richarda Hirschmana, a te skrzepy są szeroko zgłaszane w ciałach ludzi, którzy „zmarli nagle” w tygodniach lub miesiącach po otrzymaniu jednego lub więcej szczepień covidowych.

Według rygorystycznej analizy opartej na danych dotyczących nadmiaru zgonów – podsumowanych przez Steve’a Kirsha z Substack – obecnie około 10 000 osób umiera każdego dnia z powodu szczepionek covidowych. Do tej pory na całym świecie prawdopodobnie miało miejsce od 5 do 12 milionów zgonów, a ponieważ te samoorganizujące się skrzepy nadal przybierają rozmiar i masę w ciałach tych, którzy otrzymali eksperymentalne zastrzyki leku mRNA, jest pewne, że wiele osób, które jeszcze nie zmarły z powodu szczepionek, doświadczy śmierci w nadchodzących miesiącach i latach.

Kirsch z grubsza oszacował, że obecnie umiera 1 osoba na każde 1000 dawek szczepionek covidowych, które są podawane. Liczba ta prawie na pewno wzrośnie z czasem, ponieważ skrzepy, które powodują tak wiele zgonów, wydają się nadal „rosnąć” (samoorganizować się) wewnątrz naczyń krwionośnych i tętnic ofiar szczepionek. Tak więc ostateczne żniwo szczepionek

covidowych będzie doświadczane jeszcze przez okres kilku lat i może być o rząd wielkości wyższe, potencjalnie 1 na 100 lub nawet 1 na 10, chociaż będziemy musieli uważnie obserwować *nadmiar zgonów w ciągu* najbliższych kilku lat.

Do tej pory na całym świecie podano ponad 12 miliardów dawek szczepionki covidowej. W Stanach Zjednoczonych podano ponad 600 milionów dawek, a Kirsch szacuje, że 600 000 Amerykanów prawdopodobnie zostało już zabitych przez szczepionki covidowe w samych Stanach Zjednoczonych. Dla porównania, to około 12 razy więcej niż całkowita liczba ofiar amerykańskich żołnierzy w wojnie w Wietnamie.

Oto zdjęcie, które zrobiłem jednemu z tych skrzepów, pod mikroskopem laboratoryjnym:



Poszukiwanie tajemnicy skrzepów poszczepionkowych

Dr Jane Ruby była jednym z badaczy stojących na czele prób określenia składu tych skrzepów, a także ich mechanizmu

działania w powodowaniu zgonu u ofiar. Dr Ruby połączył nas z Hirschmanem i pomógł zorganizować próbki skrzepów, które przetestowaliśmy za pomocą ICP-MS w naszym akredytowanym przez ISO, zatwierdzonym przez 17025 laboratorium, które specjalizuje się w analizie żywności i wody.

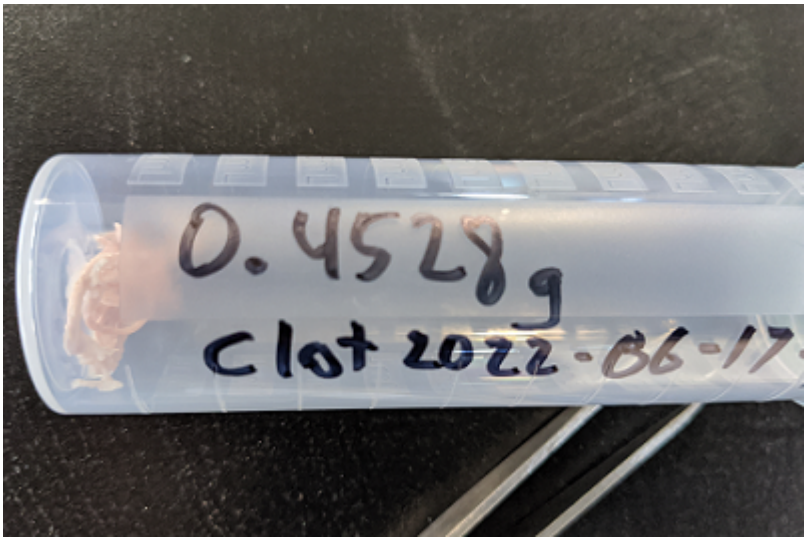
Nasze laboratorium jest akredytowane, audytowane, kontrolowane i walidowane do testowania ICP-MS w próbkach żywności i wody, a także w innych obszarach, takich jak analiza ilościowa kannabinoidów w próbkach ekstraktu z konopi. Jednak zakres akredytacji naszego laboratorium nie obejmuje konkretnie ludzkich próbek biologicznych, ponieważ nie oferujemy takich badań publicznie. Niemniej jednak rutynowo testujemy próbki karmy dla psów i kotów, które oczywiście składają się z mięsa zwierzęcego i zmielonych naczyń krwionośnych, tkanki mięsnej, chrząstki i innych struktur biologicznych pochodzenia zwierzęcego, i używamy dokładnie tych samych metod przygotowywania próbek, trawienia, analizy i raportowania dla próbek skrzepów poszczepionkowych. Rutynowo testujemy również próbki wołowiny, drobiu, ryb i innych mięs. Dlatego jesteśmy bardzo pewni dokładności tych wyników. Ponadto nie zaobserwowaliśmy żadnych błędów podczas procesu przygotowywania próbki. Cały skrzep został rozpuszczony w kwasie azotowym, co oznacza, że jego pierwiastki trafiły do roztworu i mogły być analizowane za pomocą ICP-MS.

Oto zdjęcie niektórych skrzepów znalezionych w ciele zmarłego:

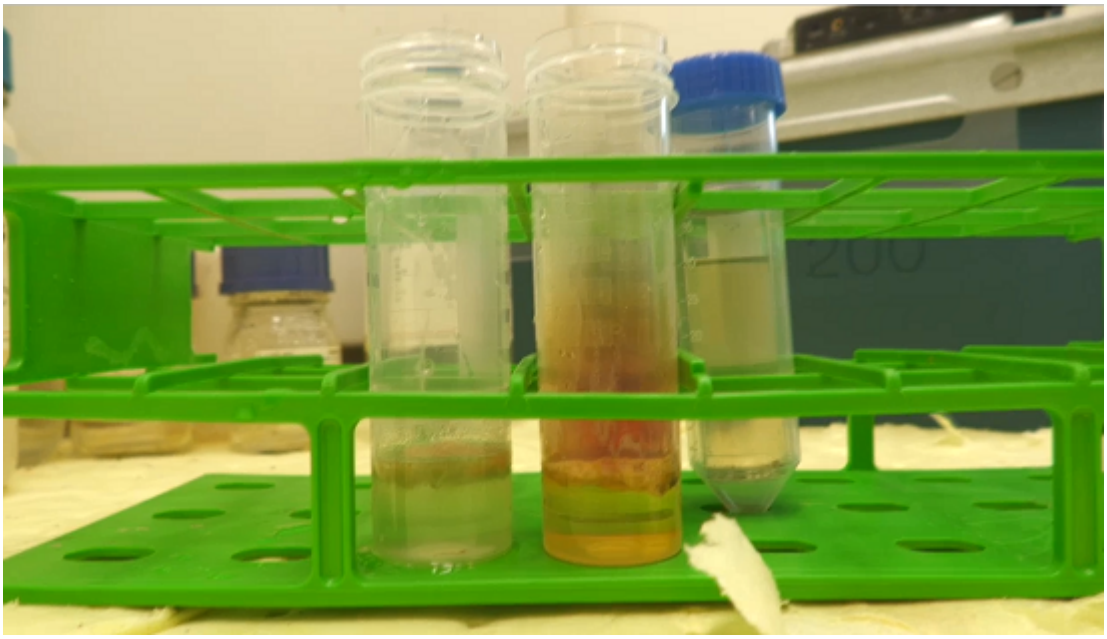


Te testy ICP-MS zostały przeprowadzone 23 czerwca tego roku. Opóźniliśmy publiczne opublikowanie wyników, aby dać czas na podzielenie się tymi liczbami z kolegami i zaproszenie do opinii innych. Te pliki PDF zostały również udostępnione prywatnie dr Jane Ruby i innym. Nikt z doświadczeniem w tej dziedzinie nie wskazał żadnych widocznych problemów lub obaw związanych z tą analizą. Jeśli już, analiza ICP-MS jest dość prosta: próbki są „trawione” do kwasu azotowego, kwas ten jest nebulizowany w strumieniu cieczy, który przechodzi przez palnik plazmowy, zostaje zjonizowany, a następnie skierowany przez zespół kwadrupolowy, który sortuje pierwiastki według ich stosunku masy do ładunku. Każdy pojedynczy element jest skanowany i liczony na PMT (Photo Multiplier Tube), który przekłada poszczególne elementy na prąd elektryczny, który można dokładnie policzyć. Wyniki te są mapowane na podstawie zewnętrznych wzorców, które są identyfikowalne NIST, aby zapewnić bardzo dokładne krzywe kalibracyjne, co oznacza, że dane ilościowe są niezwykle wiarygodne.

Użyliśmy 0,4528 grama skrzepu jako masy próbki w tym przypadku:



Aby uzyskać podkład na temat ICP-MS i dlaczego jest tak dokładny, zobacz ten artykuł NIH.



Wyniki analizy ICP-MS ujawniają, że skrzepy te nie są zbudowane z krwi – nie są „skrzepami krwi”

Chociaż zamierzamy przeprowadzić więcej testów na skrzepach i próbkach krwi, dane, które widzimy do tej pory, jasno pokazują, że te skrzepy nie są „skrzepami krwi”. Nie są po prostu zbudowane z zakrzepłej krwi.

Skąd to wiemy? Ponieważ proporcje pierwiastków i gęstości są

bardzo różne. Rozważ poniższą tabelę porównawczą, opartą na naszych wynikach ICP-MS (patrz pełne wyniki poniżej) i zwróć uwagę na wyraźne różnice między stężeniami pierwiastków we krwi a skrzepem wśród odżywczych elementów „markerowych”, takich jak żelazo i magnez:

Pierwiastek	**Wyniki krwi**	**Wyniki Clot**
Mg (magnez)	35 ppm	1.7 ppm
K (potas)	1893 ppm	12.5 ppm
Fe (żelazo)	462 ppm	20.6 ppm
Zn ()	7.9 ppm	2.4 ppm
Cl (chlor)	930,000 ppm	290,000 ppm
P (fosfor)	1130 ppm	4900 ppm

Jak widać, próbka skrzepu po szczepieniu **zawiera tylko 4,4% żelaza, które można zobaczyć we krwi ludzkiej**. Już samo to jest potwierdzeniem, że ten skrzep nie jest „skrzepem krwi”. Ponadto należy zwrócić uwagę na prawie całkowity brak potasu (K) w próbce skrzepu. Skrzep zawiera mniej niż 0,6% potasu w postaci krwi ludzkiej. Podobnie jest z magnezem.



Kilka elementów przewodzących prąd elektryczny znajdowało w powyższym skrzepie

Oprócz elementów odżywczych pokazanych powyżej, zauważyliśmy szczególny wzór wśród pierwiastków przewodzących prąd elektryczny, takich jak sód (Na), aluminium (Al) i cyna (Sn). W poniższej tabeli należy zauważyć, że wyniki cyny i sodu pochodzą z oddzielnego raportu „półkwantowego”, który jest mniej dokładny niż analiza „pełnokwantowa” zastosowana dla wszystkich innych elementów pokazanych tutaj. Zasadniczo liczby półkwantowe są dokładne pod względem względnych stężeń z jednej próbki do drugiej, ale nie są porównywane ze skalibrowanymi próbkami zewnętrznymi, więc rzeczywiste (bezwzględne) zgłoszone stężenie nie ma przedziału ufności wyników pełnokwartościowych:

Pierwiastek	Wyniki krwi	Wyniki Clot
Na (sód)	1050 ppm*	1500 ppm*
Sn (cyna)	163 ppb*	942 ppb*
Al (aluminium)	1.3 ppm	1.6 ppm

* = Wyniki SemiQuant, a nie FullQuant

ppb = części na miliard
ppm = części na milion
1000 ppb = 1 ppm (system metryczny)

Ponieważ sód jest prawie o 50% wyższy w skrzepie, a cyna wykazuje wzrost o 588%, możemy jedynie stwierdzić, **że samoorganizujący się skrzep jest w rzeczywistości „zbieraniem" lub zagęszczaniem pewnych pierwiastków z krążącej krwi podczas montażu skrzepów**. Warto zauważyć, że wiele z tych elementów jest przewodzących. Aluminium, na przykład, jest najczęstszą alternatywą dla miedzi do stosowania w okablowaniu elektrycznym. Sód jest metalem alkalicznym, który jest wysoce przewodzący, a cyna jest stosowana jako główny składnik stopów lutowniczych używanych do produkcji lub naprawy płytek drukowanych.

Możesz zobaczyć liczby dotyczące przewodności elementarnej w tej tabeli referencyjnej przewodności elektrycznej z Angstrom Sciences.

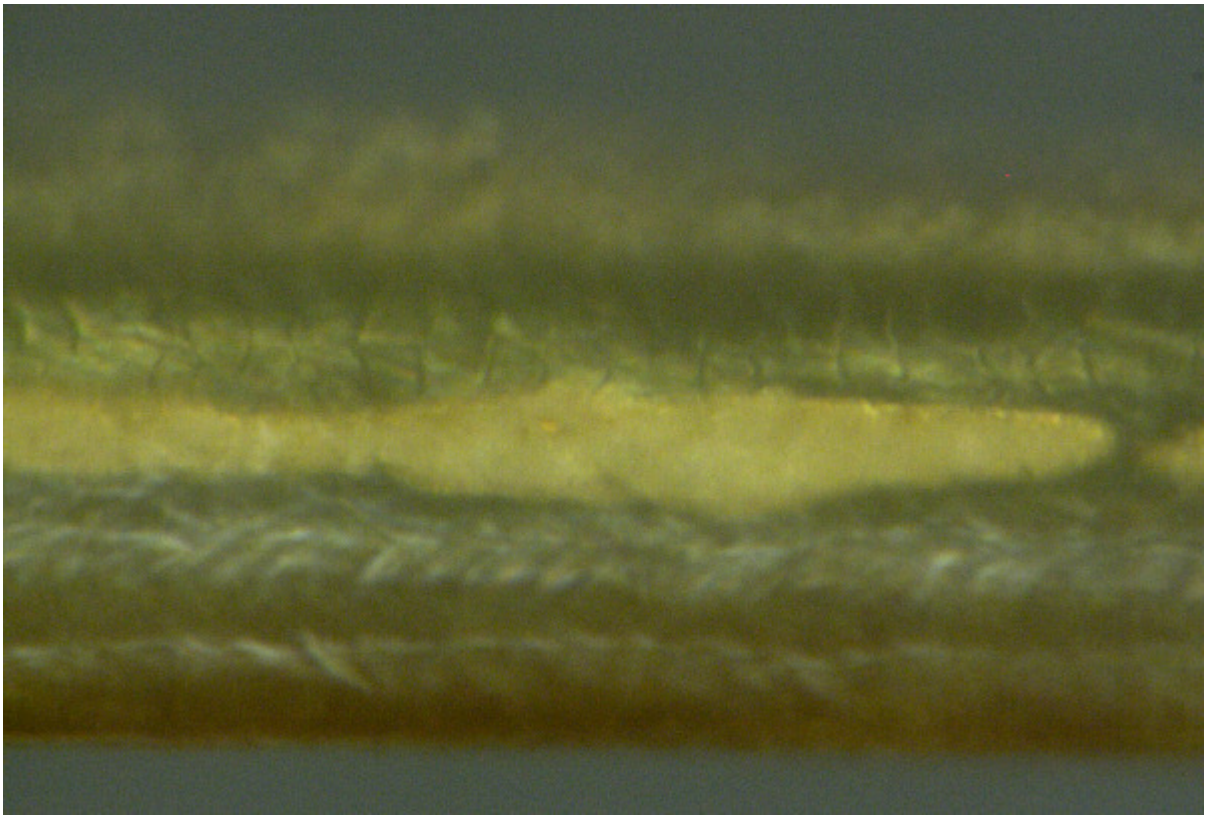
Jeden wniosek jest niezbity: **skrzep jest prawie całkowicie pozbawiony kluczowych elementów markerowych (wskaźnikowych), które byłyby obecne w ludzkiej krwi (takich jak żelazo i potas), i wykazuje znacznie wyższe stężenia pierwiastków stosowanych w elektronice i obwodach**.

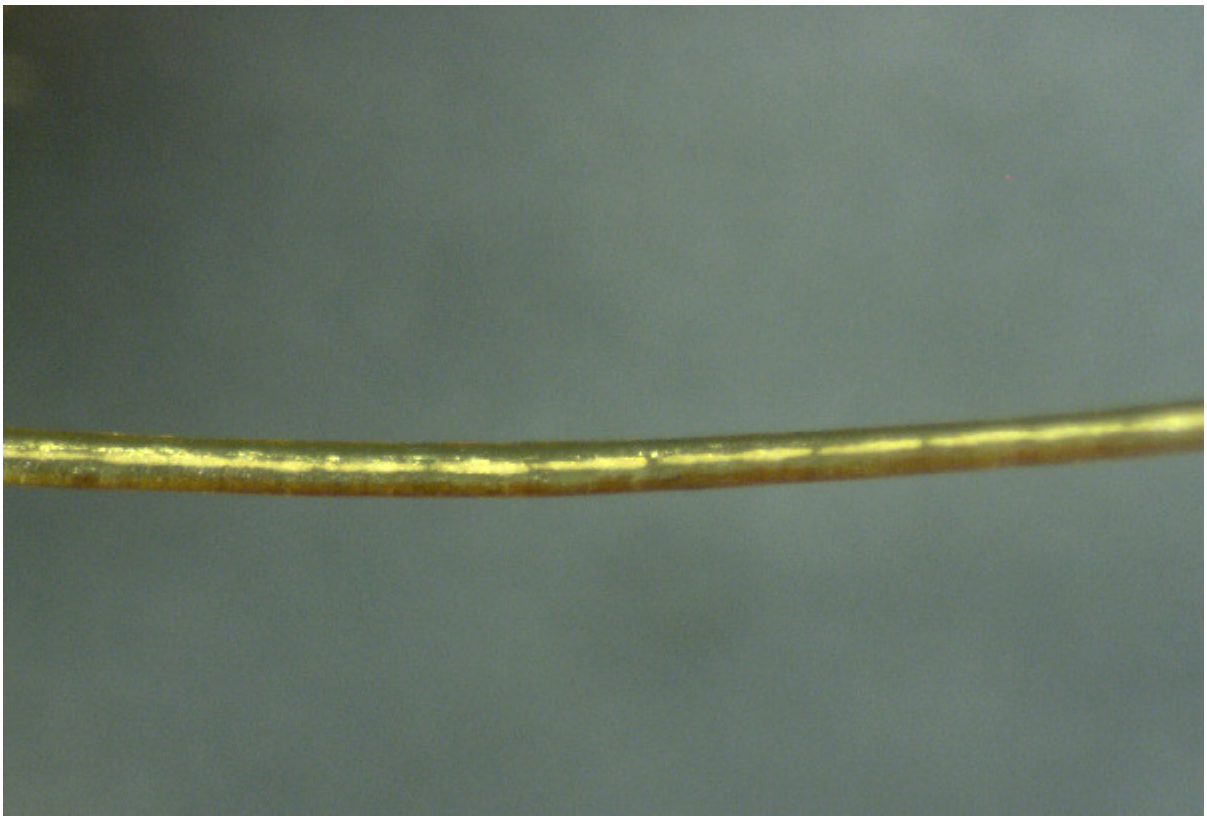
Zachęcamy czytelnika do wyciągnięcia własnych wniosków z wyjaśnienia, które się za tym kryje, zauważając jedynie, że

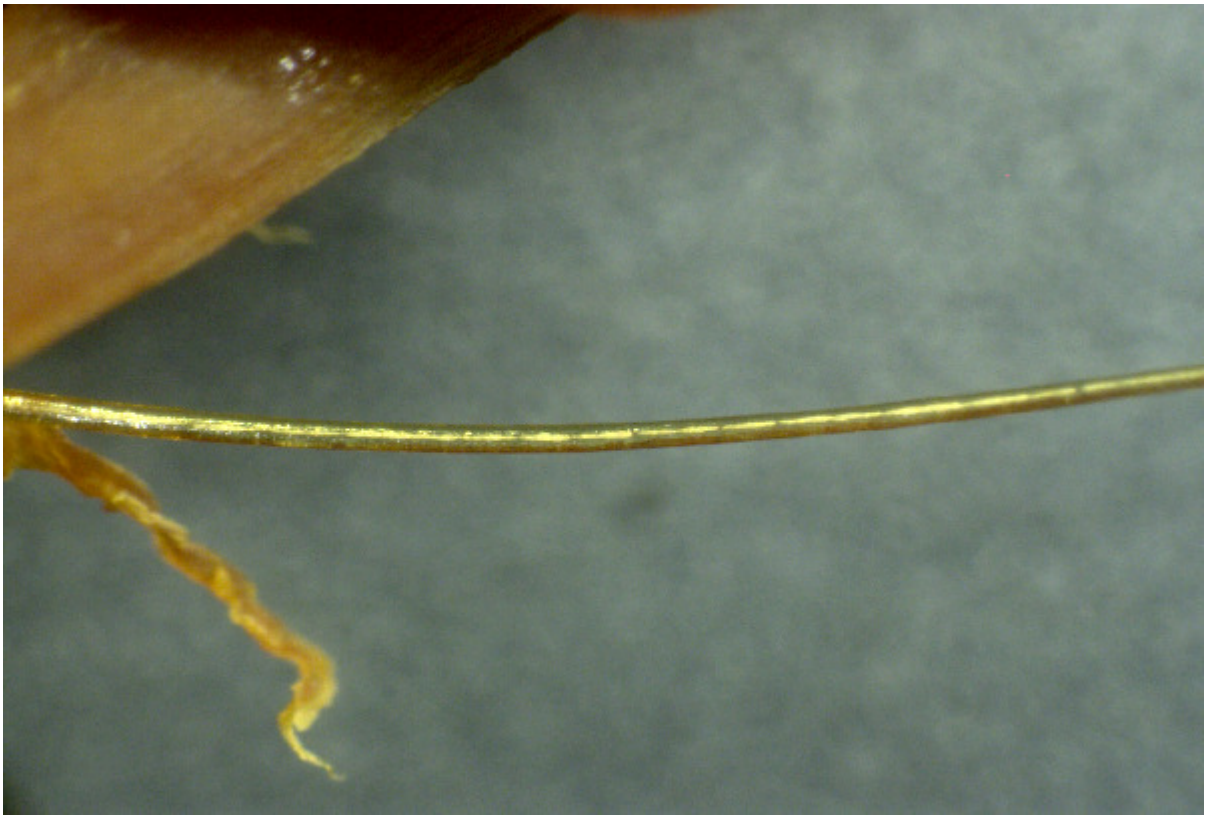
patenty dr Charlesa Liebera mogą być szczególnie interesujące.

Analiza ta, w szczególności, nie odpowiada na pytanie, czy te skrzepy są „żywe” czy martwe (jak włosy i paznokcie). Moja własna profesjonalna opinia jest taka, że te skrzepy nie są żywymi strukturami. Wydają się być samoorganizującymi się *martwymi* biostrukturami, z tego, co widzimy do tej pory. Ale to tylko wstępna ocena i może się zmienić wraz z dodatkowymi obserwacjami lub odkryciami. Priony, na przykład, są samoorganizującymi się, ale także nieożywionymi biostrukturami. Priony to nieprawidłowo złożone białka, które rozprzestrzeniają się w mózgu (lub innych regionach), powodując zmiany morfologiczne, które zmieniają zarówno normalną strukturę, jak i funkcję komórek neurologicznych. Coś nie musi być żywe, aby się samoorganizować. Nawet wirusy, jak opisuje tradycyjna wirusologia, są martwymi strukturami, które jednak same się gromadzą i mogą „rosnąć” pod względem wielkości i masy pod względem ich zagregowanej populacji.

Poniższe zdjęcie mikroskopowe, wykonane w naszym laboratorium przy powiększeniu około 1500 x, pokazuje coś, co wydaje się być powtarzającą się strukturą na drucianym występie z jednego z tych skrzepów. Na wypadek, gdybyś się zastanawiał, to nie jest ludzki włos. Jest podłączony do skrzepu:







Porównaj wyniki ICP-MS

Dla tych, którzy nie są zaznajomieni z jednostkami zgłaszanymi tutaj:

ppb = części na miliard
ppm = części na milion
1000 ppb = 1 ppm (ponieważ system metryczny)

Jednostkami używanymi przez przyrząd są masa ponad objętość (m/v), a „masa” to technicznie stosunek masy do ładunku (m/z).

Oto zrzut ekranu sekcji z raportu PDF z wynikami ICP-MS dla żywej krwi ludzkiej:

Live Human Blood

FullQuant Table

Element	Mass	ISTD	Tune Mode	Conc.	Units
Mg	24	45	He	35495.372	ppb
Al	27	45	He	1340.926	ppb
K	39	45	He	1893465.535	ppb
V	51	45	He	63.192	ppb
Cr	52	45	He	141.959	ppb
Mn	55	45	He	60.151	ppb
Fe	56	45	He	461937.474	ppb
Ni	60	45	He	150.930	ppb
Cu	63	45	He	1078.000	ppb
Zn	66	72	He	7921.811	ppb
As	75	45	He	23.955	ppb
Se	78	72	He	334.425	ppb
Sr	88	72	He	206.405	ppb
Mo	95	72	He	24.187	ppb
Ag	107	115	He	<0.000	ppb
Cd	111	115	He	13.866	ppb
Cd	114	115	He	16.205	ppb
Cs	133	115	He	17.920	ppb
Hg	200	209	He	<0.000	ppb
Hg	201	209	He	<0.000	ppb

Możesz również pobrać pełny dokument PDF do analizy krwi tutaj.

A oto zrzut ekranu z wynikami analizy skrzepów, pokazujący analizę ICP-MS dla skrzepu poszczepiennego:

Post-Vaccine Clot

FullQuant Table

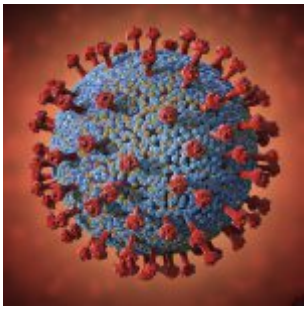
Element	Mass	ISTD	Tune Mode	Conc.	Units
Mg	24	45	He	1665.925	ppb
Al	27	45	He	1576.237	ppb
K	39	45	He	12489.148	ppb
V	51	45	He	24.804	ppb
Cr	52	45	He	87.809	ppb
Mn	55	45	He	48.348	ppb
Fe	56	45	He	20628.016	ppb
Ni	60	45	He	177.544	ppb
Cu	63	45	He	300.832	ppb
Zn	66	72	He	2411.749	ppb
As	75	45	He	73.708	ppb
Se	78	72	He	241.310	ppb
Sr	88	72	He	166.406	ppb
Mo	95	72	He	61.011	ppb
Ag	107	115	He	<0.000	ppb
Cd	111	115	He	5.685	ppb
Cd	114	115	He	21.965	ppb
Cs	133	115	He	4.874	ppb
Hg	200	209	He	<0.000	ppb
Hg	201	209	He	<0.000	ppb

Na koniec możesz pobrać pełny dokument PDF z analizą ICP-MS dla skrzepu tutaj.

Wkrótce pojawią się kolejne wyniki analiz, w tym dodatkowe obrazy mikroskopowe.

Źródło

Biała księga pandemii koronawirusa – fakty i dane ukrywane przed opinią publiczną



„Biała księga” jest owocem około roku pracy i składa się z części:

- naukowo-medycznej opartej o setki recenzowanych publikacji naukowych autorstwa dr. n. med. Piotra Witczaka, lek. Pawła Basiukiewicza, statystyka dr. Marka Sobolewskiego i dr. n. med. Doroty Sienkiewicz.
- prawnej autorstwa r. pr. Katarzyny Tarnawy-Gwóźdź (redakcja r. pr. Joanna Botiuk).

To nie jest „zwykła” książka, ale niezwykłe wydarzenie, które może zmienić bieg „pandemicznej” historii w Polsce.

W imieniu wydawcy wszystkich serdecznie zachęcamy do przeczytania i przeanalizowania tego opracowania.

Książka jest już do nabycia po obniżonej (ideowej) cenie w księgarni Fundacji Ordo Medicus:

https://ordomedicus.org/sklep/

Opis

Nauka polega na podważaniu wszystkiego, co można podważyć, bo tylko dzięki temu można wykryć to, czego podważyć się nie da.

prof. Tadeusz Kotarbiński, filozof, logik, etyk

Po prostu nie można już dłużej wierzyć w wiele opublikowanych badań klinicznych ani polegać na osądzie zaufanych lekarzy lub autorytatywnych rekomendacjach medycznych.

Marcia Angell, były redaktor naczelny naukowego, prestiżowego pisma medycznego „The New England Journal of Medicine”

Wykreowane pandemie świńskiej grypy i COVID-19

Oddajemy do Państwa rąk Białą księgę pandemii koronawirusa, w której, w oparciu o setki artykułów naukowych (w większości opublikowanych w recenzowanych czasopismach naukowych), zostały omówione najbardziej istotne kwestie związane z wielkim kryzysem zdrowotno-polityczno-ekonomicznym, jaki ma miejsce od marca 2020 roku do dzisiaj, a którego fatalne skutki będą odczuwane przez co najmniej dziesięciolecia. Uwzględnione w niej zostały takie zagadnienia jak:

a. Diagnostyka COVID-19, czyli testy molekularne oparte o łańcuchową reakcję polimerazy (ang. PCR).
b. Lockdown, funkcjonowanie ochrony zdrowia w okresie pandemii COVID-19 i wiarygodność oficjalnych statystyk „z COVID” i „na COVID”.
c. Zamykanie szkół w okresie „pandemii COVID-19”.
d. Dezynfekcja powierzchni, dystansowanie społeczne, badania przesiewowe, pomiar temperatury i restrykcje związane z podróżowaniem w okresie „pandemii COVID-19”.
e. Maski.
f. Szczepienia przeciw COVID-19.
g. Skutki prawnych działań podjętych przez państwowe, prywatne

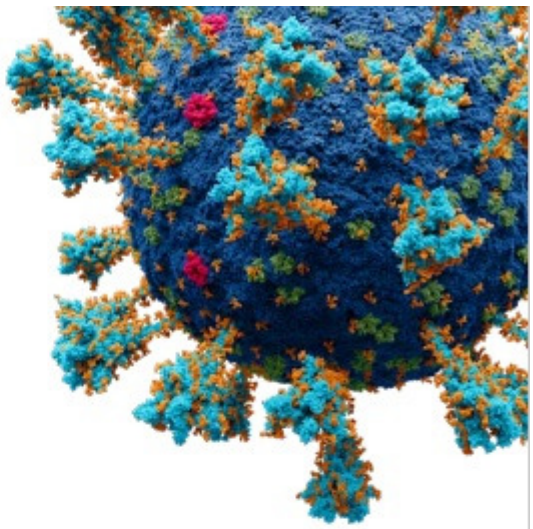
osoby prawne oraz jednostki organizacyjne w celu zapobiegania COVID-19.

11 marca 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), finansowana w ok. 75% z prywatnych funduszy1, ogłosiła, co dzisiaj już nie ulega wątpliwości, patrząc z naukowego punktu widzenia, fałszywą pandemię koronawirusa. Nie po raz pierwszy zresztą, jak się potem okazało, albowiem już w maju 2009 roku WHO zadeklarowało, co podważyły późniejsze prace naukowe, fałszywą pandemię świńskiej grypy. Obie te „pandemie" charakteryzują się współczynnikiem śmiertelności (tzw. IFR)2 na poziomie sezonowej grypy, a zatem w ich przypadku nie może być mowy o jakiejkolwiek pandemii w sensie jej klasycznej definicji, czyli zwiększonej (w porównaniu do poprzednich lat) liczby ciężkich zachorowań czy zgonów.

W wywiadzie z 19 kwietnia 2020 r. (zamieszczonym również w I tomie Fałszywej pandemii. Krytyki naukowców i lekarzy, a zatem dostępnym dla polskiego czytelnika niekorzystającego z literatury naukowej w języku angielskim już w połowie lipca 2020 roku) prof. med. John Ioannidis, epidemiolog i biostatystyk, jeden z najczęściej cytowanych naukowców świata, stwierdził:

Nasze dane sugerują, że COVID-19 odznacza się śmiertelnością [IFR – przyp. red.], która mieści się w granicach sezonowej grypy.

Ze wstępu dr. Mariusza Błochowiaka



Biała księga pandemii koronawirusa

Fakty i dane ukrywane przed opinią publiczną

W OPARCIU O PUBLIKACJE NAUKOWE

O autorach

Lek. Paweł Basiukiewicz, specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog, elektrokardiolog. Kierownik oddziału COVID w okresie od października 2020 do czerwca 2021 roku. Autor i współautor raportów: Ani jednej łzy – ochrona zdrowia w pandemii, wyd. WEI oraz Ograniczenia praw i wolności wprowadzone w Polsce w związku z epidemią Covid-19. Część druga – aspekty zdrowotne, wyd. naukowe Ordo Iuris.

R. pr. Katarzyna Tarnawa-Gwóźdź, zajmuje się sprawami z zakresu prawa cywilnego i szeroko rozumianego prawa gospodarczego. Od czasu wprowadzenia stanu epidemii czynnie przeciwstawia się ograniczeniom praw i wolności obywatelskich. W 2002 r. ukończyła studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, zaś w 2004 r. Studia Podyplomowe na kierunku „Prawo Podatkowe" w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, a następnie odbyła roczną praktykę w Kancelarii Radcowskiej specjalizującej się w prawie upadłościowym i naprawczym.

Prowadzi działalność w ramach Kancelarii J&Z Adwokaci i Radcowie prawni w Bielsku-Białej. Od 2005 r. współpracuje z Kancelarią Marek Płonka i Partnerzy. Od ponad 2 lat wspiera Polaków w obronie praw i wolności obywatelskich w związku z wprowadzanymi restrykcjami i nakazami okołopandemicznymi.

Dr n. med. Dorota Sienkiewicz, specjalista chorób dzieci i rehabilitacji medycznej. Wieloletni pracownik dydaktyczny i naukowy Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku (UMB); asystent w Klinice Chorób Dzieci UMB, Klinice Neurologii i Rehabilitacji Dziecięcej UMB, a następnie Klinice Rehabilitacji Dziecięcej z Ośrodkiem Wczesnej Pomocy Dzieciom Upośledzonym „Dać Szansę" UMB. Autorka m.in. artykułu: Neurologic adverse events following vaccination 2012 w Progres in Health Sciences. Prezes Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców.

Dr Marek Sobolewski, pracownik Zakładu Metod Ilościowych na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej. Tytuł doktora nauk ekonomicznych uzyskał na Wydziale Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie na podstawie rozprawy na temat zastosowania wybranych modeli decyzyjnych w ekonomicznej ocenie programów zdrowotnych.

Zajmuje się naukowo praktycznym zastosowaniem metod statystycznych do analizy danych medycznych i przestrzennych, czyli międzynarodowych, regionalnych lub powiatowych danych dotyczących demografii i poziomu życia.

Współautor ponad 100 artykułów naukowych dotyczących w znacznej części analizy danych z zakresu medycyny i ochrony zdrowia, z czego ponad 20 opublikowano w renomowanych czasopismach statystycznych, posiadających Impact Factor. Indeks Hirscha dr. Sobolewskiego wynosi 12.

Tematyka prac badawczych w ramach działalności naukowej oraz opracowań wykonywanych dla firm farmaceutycznych i placówek ochrony zdrowia to między innymi:

- analizy farmakoekonomiczne leków pod kątem efektywności i kosztów wpisania ich na listę refundacyjną;
- analizy biorównoważności leków generycznych;
- model decyzyjny dla kosztów i efektywności wprowadzenia obowiązkowych szczepień przeciwko ospie wietrznej;
- analiza skuteczności metod rehabilitacyjnych dla chorych po udarze mózgu;
- analiza występowania otyłości wśród dzieci na Ukrainie (opracowanie pierwszych w tym kraju siatek centylowych wzrostu, masy ciała i wskaźnika masy ciała (BMI, ang. Body Mass Index);
- udział w opracowaniu nieinwazyjnego testu diagnostycznego wspomagającego wykrywanie autoimmunologicznego zapalenia wątroby (AIH) – publikacja uwzględniona w rekomendacjach European Association for the Study of the Liver;

- analiza warunków pracy pielęgniarek pod kątem wypalenia zawodowego;
- ocena wpływu dolegliwości związanych z łuszczycą na ogólną jakość życia;
- analiza skuteczności diagnostyki i leczenia chorób autoimmunologicznych, nowotworowych, neurologicznych, kardiologicznych i wielu innych.

Dr n. med. Piotr Witczak, biolog medyczny (specjalność: immunologia), autor 15 publikacji naukowych z dziedziny biologii/immunologii komórkowej. W latach 2013-2015 pełnił funkcję kierownika projektu badawczego Odpowiedź mastocytów na stymulację syntetycznymi analogami genomów wirusowych (ligandy TLR3 i TLR7) na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. Karierę zawodową kontynuował jako analityk technologii medycznych w Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji (AOTMiT) w Warszawie. Zajmował się farmakoekonomiką, prowadził wykłady z Evidence-based Medicine (medycyna oparta na dowodach naukowych). Był współkoordynatorem merytorycznym projektu Racjonalne decyzje w systemie ochronie zdrowia ze szczególnym uwzględnieniem regionalnej polityki zdrowotnej realizowanym przez AOTMiT.

W *Białej księdze pandemii koronawirusa* zostały omówione, w oparciu o setki recenzowanych artykułów naukowych, najbardziej istotne kwestie związane z wielkim kryzysem zdrowotno-polityczno-ekonomicznym, jaki ma miejsce od marca 2020 roku do dzisiaj, a którego fatalne skutki będą odczuwane przez co najmniej dziesięciolecia. Analizie poddano takie zagadnienia jak:

- Diagnostyka COVID-19, czyli w szczególności testy molekularne RT-PCR.
- Lockdown, funkcjonowanie ochrony zdrowia w okresie pandemii COVID-19 i wiarygodność oficjalnych statystyk dla przypadków „z covid" i „na covid".
- Zamykanie szkół w okresie „pandemii COVID-19".
- Dezynfekcja powierzchni, dystansowanie społeczne, badania przesiewowe, pomiar temperatury i restrykcje związane z podróżowaniem w okresie „pandemii COVID-19".
- Maski.
- Szczepienia przeciw COVID-19.
- Skutki działań prawnych podjętych przez państwowe, prywatne osoby prawne oraz jednostki organizacyjne w celu zapobiegania COVID-19.

Możliwe, że lockdown zostanie uznany za jedną z największych porażek polityki czasu pokoju we współczesnej historii - Allen 2021, International Journal of the Economics of Business

Uważamy, że kompleksowa ocena stosunku ryzyka do korzyści szczepionek mRNA wyklucza je jako pozytywny wkład w zdrowie publiczne - Seneff et al. 2022, Food and Chemical Toxicology

Przedstawiamy wyniki sekcji zwłok [...] dwóch nastolatków, którzy zmarli w przeciągu pierwszego tygodnia po otrzymaniu drugiej dawki szczepionki Pfizer-BioNTech. [...] Uszkodzenie mięśnia sercowego obserwowane w tych sercach po szczepieniu różni się od typowego zapalenia mięśnia sercowego i ma obraz najbardziej przypominający kardiomiopatię stresową (toksyczną) za pośrednictwem katecholamin - Gill et al. 2022, Archives of Pathology & Laboratory Medicine

Konsekwencje zamykania szkół były niewspółmierne w stosunku do zmniejszenia transmisji choroby koronawirusowej 2019 (COVID-19) - Tan 2021, Medicine

Niewprowadzenie stanu nadzwyczajnego w kontekście ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności obywatelskie ocenić należy krytycznie, a przyjęte rozwiązania prawne należy uznać za bezpodstawne i w większości przypadków bezprawne - r. pr. Katarzyna Tarnawa-Gwóźdź, fragment opinii prawnej

ISBN 978-83-965537-0-6
9 788396 553706



Spis treści

Wstęp……. 9
Wykreowane pandemie świńskiej grypy i COVID-19…….. 9
Zmiana definicji pandemii……..13
Testy PCR, które nie wykrywają zakażenia……14

Medycyna oparta na dowodach ……..17
Iluzja medycyny opartej na dowodach……..18
Medycyna jako narzędzie kontroli społecznej, czyli o biopolityce, biowładzy, medykalizacji, farmaceutykalizacji i genetyzacji……..21
Międzynarodowy traktat antypandemiczny WHO……..24
„Zostań w domu”, czyli rzecz o tzw. lockdownach i zamykaniu drzwi szpitali przed chorymi…… 25
Zamykanie szkół…….. 28
Dezynfekcja powierzchni, dystansowanie społeczne, badania przesiewowe temperatury i restrykcje związane z podróżowaniem……..29
Maski……31
Preparaty genetyczne przeciwko COVID-19… 34
Perspektywa prawna……39
Dla myślących samodzielnie……. 40
O Fundacji Ordo Medicus……41
2. O autorach…….43
3. Diagnostyka „COVID-19″……47
Streszczenie……..47
Charakterystyka i podstawowe wady diagnostyki COVID-19……..52
Diagnostyka COVID-19 w praktyce……. 64
Sytuacja epidemiologiczna w Polsce w okresie „pandemii COVID-19″……..78
Masowa histeria i epidemie, których nie było..81
Podsumowanie……87
Piśmiennictwo…….87
4. Lockdown, funkcjonowanie ochrony zdrowia w okresie pandemii covid -19 i wiarygodność oficjalnych statystyk dla przypadków „z covid ” i „na covid „……95
Streszczenie……..95
Skuteczność i szkodliwość lockdownu na podstawie dostępnej literatury naukowej…… 100

Lockdown i funkcjonowanie ochrony zdrowia w Polsce w okresie pandemii covid -19 –
analiza statystyczna……..110
Piśmiennictwo……..126
5. Zamykanie szkół w okresie „pandemii COVID-19″……..131
Streszczenie……131
Ocena skuteczności……132
Ocena bezpieczeństwa…….136
Ocena stosunku korzyści do strat…….141
Piśmiennictwo……..143
6. Dezynfekcja powierzchni, dystansowanie społeczne, badania przesiewowe, pomiar
temperatury i restrykcje związane z podróżowaniem w okresie „pandemii COVID-19″……151
Streszczenie……151
Ocena skuteczności, bezpieczeństwa i stosunku korzyści do strat……..152
Piśmiennictwo……..157
7. Maski…….161
Streszczenie……161
Ocena skuteczności……162
Ocena bezpieczeństwa ……176
Ocena stosunku korzyści do strat…….187
Piśmiennictwo……..193
8. Szczepienia przeciw COVID-19…… 209
Streszczenie…….. 209
Wstęp…….213
Ocena skuteczności……217
Ocena bezpieczeństwa…….227
Ocena stosunku korzyści do strat…… 266
Piśmiennictwo……..278
9. Opinia prawna dotycząca skutków działań prawnych podjętych przez państwowe
i prywatne osoby prawne oraz jednostki organizacyjne w celu zapobiegania COVID-19….. 311
Streszczenie…… 311

I. Wprowadzenie…….314
II. Podstawy prawne…….315
III. Stan faktyczny…….. 317
IV. Stan prawny……319
V. Wnioski i podstawy potencjalnej odpowiedzialności …….. 380
Podpisy poparcia…….417
Aneks 1. Oświadczenie Fundacji Ordo Medicus w sprawie skutków restrykcji rządowych
dla funkcjonowania służby zdrowia w latach 2020-2021……419
Aneks 2. Petycja Ordo Medicus o wstrzymanie szczepień dzieci przeciw COVID-19……425
Aneks 3. Zarys medycyny opartej na dowodach 431

Materiałem uzupełniającym do „Białej księgi pandemii koronawirusa" jest pendrivie (o pojemności 64 GB), którego zawartość można pobrać bezpłatnie lub zakupić w księgarni Fundacji Ordo Medicus osobno lub z wersją drukowaną książki.

Zachęcamy do dobrowolnego datku dla Fundacji Ordo Medicus w koszyku albo bezpośredniego przelewu:
https://ordomedicus.org/wspieram/

Ta niezwykle cenna książka **została już rozesłana do kilku tysięcy podmiotów!**

Źródło

Zaspół naukowców z Harvardu,

Oxfordu, Johns Hopkins: Szczepionki są nawet 98x gorsze niż wirus



Najnowsze badania dotyczące działania tzw. szczepionek przeciwko Covid-19 wykazały, że są one bardziej niebezpieczne, nawet o niemal 100 razy niż miałby wyrządzać rzekomy „koronawirus".

Zespół wybitnych naukowców z ośrodków badawczych m.in. Uniwersytetów Harvard, Oxford, Johns Hopkins, Waszyngton, Toronto, opublikował 12 września wyniki badań pt „COVID-19 Szczepionki dla młodych dorosłych: Ocena ryzyka i korzyści oraz pięć argumentów etycznych przeciwko obowiązkowi szczepień na uniwersytetach" – donosi pismo Epoch Times.

Naukowcy korzystali z oficjalnych danych agencji CDC oraz innych dostępnych, pokazujących tzw. zdarzenia niepożądane „szczepionek" i wykazali, że niepożądane skutki ich przyjęcia przekraczają aż o 98 razy skutki klasyfikowane jako efekt „wirusa SARS-CoV-2" mającego powodować Covid-19.

Według badania, „Na każdą hospitalizację po szczepieniu COVID-19, której zapobieżono u wcześniej niezakażonych młodych dorosłych, przewidujemy od 18 do 98 poważnych zdarzeń niepożądanych, w tym od 1,7 do 3,0 przypadków zapalenia mięśnia sercowego związanego z podaniem szczepionki u mężczyzn oraz od 1 373 do 3 234 przypadków reaktogenności stopnia ≥3, która zakłóca codzienne czynności."

Ponadto, badacze uznali stosowane przez wiele uniwerstytów wymogi przyjęcia „szczepionki przeciwko Covid-19” jako warunku kontynuowania studiów, za **nieetyczne** z następujących powodów:

- nie istnieje formalna ocena ryzyka i korzyści dla tej grupy wiekowej;
- obowiązkowe szczepienia mogą skutkować oczekiwaną szkodą netto dla poszczególnych młodych ludzi;
- obowiązkowe szczepienia nie są proporcjonalne: spodziewane szkody nie są przeważone przez korzyści dla zdrowia publicznego, biorąc pod uwagę skromną i przejściową skuteczność szczepionek przeciwko zakażeniom;
- obowiązkowe szczepienia stosowane w USA naruszają zasadę wzajemności, ponieważ rzadkie poważne szkody związane ze szczepionką nie zostaną rzetelnie zrekompensowane ze względu na luki w obecnych programach szczepień;
- obowiązkowe szczepienia powodują szersze szkody społeczne.

Zespół badaczy składa się z naukowców: Kevin Bardosh (University of Washington; University of Edinburgh – Edinburgh Medical School); Allison Krug (Artemis Biomedical Communications LLC); Euzebiusz Jamrozik (University of Oxford); Trudo Lemmens (University of Toronto – Faculty of Law); Salmaan Keshavjee (Harvard University – Harvard Medical School); Vinay Prasad (University of California, San Francisco – UCSF); Martin A. Makary (Johns Hopkins University – Department of Surgery); Stefan Baral (John Hopkins University) oraz Tracy Beth Høeg (Florida Department of Health; Sierra Nevada Memorial Hospital).

W badaniach przyjęto założenia – naszym zdaniem zupełnie błędne i nie poparte naukowymi i medycznymi faktami – iż tzw. wirus powoduje jednostkę chorobową określaną jako Covid-19, a tzw. szczepionki chronią przed „wirusem” (tak wmawiano na początku tzw. pandemii), bądź „łagodzi przebieg choroby” (nowo wymyślony nonsens).

Odrzucając zatem ten religijny dogmat (rzekomo istniejący SARSCov2 wraz z mutacjami => Covid-19), ocena zastosowania preparatów genetycznych jest jednoznacznie negatywna, a wskaźnik niebezpieczeństwa osiąga wartość, nie 98x, lecz tak wielką jak liczba ofiar „szczepionek”.

Narzucenie, stręczenie, propaganda, zachęcanie i przymuszanie przyjęcia do organizmu nieprzebadanej a groźnej toksyny i genetycznej kombinacji, spowodowało dotychczas śmierć milionów ludzi na świecie, a u setek milionów uwidoczniły się ubytki na zdrowiu. W miarę upływu czasu coraz poważniejsze skutki ujawnią się, w postaci chorób autoimmunologicznych, niepłodności, chorób układu krążenia czy przypadków raka.

Rządy, globalne agencje, media społecznościowe, dziennikarze głównych mediów, władze Kościoła katolickiego i innych wyznań oraz religii – wszystkie te siły skupiły się w programie przebudowy świata w duchu satanistycznej rewolucji i skutecznie chronią przed ujawnianiem skutków ubocznych „szczepionek” i całej fałszywej „pandemii”.

Źródło